

Bo On sam cię wyzwoli z sidła...

Wpisany przez redakcja
piątek, 17 lutego 2017 13:22

Bo On sam cię wyzwoli z sidła myśliwego i od zgubnego słowa...

To słowo zaświtało w mojej głowie dzisiaj rano przy śniadaniu...

Było odpowiedzią na moje problemy, na trudną sytuację, którą przeżywałam w relacji z bardzo bliską mi osobą...

Okazało się, że to Psalm 91, którego cała treść okazała się niesamowicie adekwatna do tego czego potrzebuję, a Pan Bóg wykonawcą tych wszystkich zapewnień...

On jest moją TWIERDZĄ, UCIECZKĄ, TARCZĄ, to ON jest Wszechmogący, Najwyższy...

Nikt się tak nie zatroszczy o mnie jak ON.

Przekonuję się, o tym codziennie... *"Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj..."* wołamy do naszego Ojca,

a On daje natychmiast, nie skąpi !

Pan często tak mówi do mnie, zupełnie nieoczekiwanie i w różnych okolicznościach.

Kiedy jestem nasiąknięta Jego SŁOWEM, może się nim swobodnie posługiwać we mnie...

Przypomina mi, że JEGO SŁOWO jest wciąż żywe i skuteczne jak **On sam**.

"Nie zdrzemnie się, ani nie zaśnie Ten, który czuwa nad Izraelem..." (Psalm 121)

Doświadczyłam tego dzisiaj, chcę Mu podziękować i oddać Mu chwałę!



Gosia.